

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88

Przenumeracja
zamiejscowa: roczne 32 K., kwartalne 8 K. — b. razne 24 K. | półroczne 16 K. | miesięczne 2 K. 70 h. | kwartalne 6 K. | półroczne 12 K. | miesięczne 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitory lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitory.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 maja b. r. nadać najmłodszej starszemu komisarzowi leśnictwa, Wincentemu Wobrowi w Samborze, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł: radę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, dr. Stanisława Drozdowskiego w Załóżcach do Brodów; sędziów powiatowych: Juliusza Wereszezyńskiego w Gwoźdźcu do Ustrzyk i Stanisława Hankiewicza w Turce do Bolechowa, oraz sekretarzy sądowych: Ignacego Hontha w Birczy do Stryja, Stanisława Hodolę w Mikulińcach do Przemyśla, Ludwika Göttingera w Kałuszu do sądu krajowego we Lwowie, Feliksa Słotwińskiego w Radymnie do Sambora, Jana Porembalskiego w Lisku do Przemyśla, dr. Henryka Danknera w Nadwórnej do sądu krajowego we Lwowie, Władysława Lisowskiego w Zabłotowie do Nadwórnej, dr. Stanisława Warmńskiego w Turce, i dr. Ottona Sanderę w Rudkach do sądu krajowego we Lwowie, Wiktora Neumanna w Potoku złotym do Czortkowa, Teofila Kopyciańskiego w Jaworowie do Kołomyj i Eligiusza Janickiego w Uhnowie do Drohobycza;

zamianował radcami sądu krajowego, zastępców prokuratora Państwa, Józefa Prokopowicza we Lwowie dla Lwowa i dr. Wiktora Swobodę w Stanisławowie dla Stanisławowa, oraz sekretarzy sądowych: Mieczysława Stefkę i Władysława Müllera we Lwowie dla Lwowa; radcami sądu krajowego i naczelnikami

sądu powiatowego: sekretarza sądowego. Rudolfa Paschmę w Brzozowie dla Podbajec; sędziów powiatowych: Antoniego Starkiewicza w Kamionce strumiłowej, Antoniego Sobotę w Obertynie, Ludwika Szydłowskiego w Peczenizynie, Mieczysława Zawadzkiego w Kosowie, sekretarza sądowego Jana Schindlera w Tyśmienicy dla Glinian, sędziego powiatowego Nataniela Chomiciego w Sokalu, sekretarza sądowego dr. Bronisława Kreisla we Lwowie dla Śniatyna, oraz sędziów powiatowych: Władysława Grzędzielskiego w Mościńskich i dr. Stanisława Rubeżyńskiego w Zborowie;

sędziami powiatowymi: sekretarza sądowego Henryka Korzeniowskiego w Radziechowie dla Radziechowa, oraz adjunktów sądowych: Jana Pisarskiego w Rohatynie dla Turki, Konrada Zarębę w Podhajcach dla Gwoźdźca, Stanisława Gawendę w Jaworowie dla Kulikowa, Mikołaja Boguckiego w Gródku Jagiellońskim dla Zabłotowa i Lucyana Malickiego w Dubiecku dla Załóżec;

sekretarzami sądowymi: sędziego powiatowego Kazimierza Rodakowskiego w Kulikowie dla Stanisławowa, zastępcę prokuratora Państwa dr. Witolda Sęka w Brzeżanach dla sądu krajowego we Lwowie, oraz adjunktów sądowych: Zygmunta Pettescha w Lubaczowie dla Medenic, Leona Marka w Pruchniku dla Birczy, Stanisława Sławika w Złoczowie dla Zabłotowa, Feliksa Joszta w Zaleszczykach dla Zaleszczyk, Mikołaja Tretiaka z okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego dla Turki, Kazimierza Łopackiego w Rawie ruskiej dla Uhnowa, Maryana Szweda w Mościńskich dla Radymna, Franciszka Kratochwila w Sądowej Wiszni dla Jaworowa, Ignacego Chylaka w Mikulińcach dla Mikuliniec, Bronisława Machnowskiego w Skolem dla Skolego,

Kajetana Bojarskiego w Budzanowie dla Rudek, Bazylego Szczerbatiuka w Kałuszu dla Kałusza, Antoniego Maya w Zbarażu dla Radziechowa, Stanisława Kowarzyka w Gródku dla Liska, Edwarda Galika w Brzozowie dla Brzozowa, Piotra Zaczka w Śniatynie dla Śniatyna, Kazimierza Świeżawskiego w Rohatynie dla Tyśmienicy i Stanisława Słotołowicza w Grzymałowie dla Potoka złotego.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami, praktykantów sądowych: Aleksandra Hassaja, Kazimierza Brunona Żebrackiego, Tytusa Chrzanowskiego, Józefa Gocala i Władysława Matuszewskiego.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistów: Alojzego Naturskiego w Pilźnie i Michała Malisza w Wadowicach, oficyalami kancelaryjnymi z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyala kancelaryjnego, Jana Barciaka z Krakowa do Makowa, a kancelistę Hersza Blausteina z Makowa do Krakowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 czerwca.

Hołd armii.

W uzupełnieniu podanej onegdaj depeszy o hołdzie złożonym Najj. Panu przez przedstawicieli armii, donoszą z Wiednia pod d. 31 maja:

Podczas wczorajszego hołdu, który generalicya złożyła Najj. Panu z powodu Jego

60-letniego Jubileuszu Rządów, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wygłosił następującą do Monarchy przemowę:

Ze szczerze wzruszonym sercem zbliżamy się dziś do stóp Tronu, aby złożyć imieniem całej siły zbrojnej nasze najserdeczniejsze i najpoddajsze życzenia z powodu 60-letniego Jubileuszu Rządów W. C. Mości. Wojsko i flota z dumą i z podziwem nieporównanym spoglądają na swego Najwyższego Wodza, jako na przyświecający wszystkim Wzór najgorliwszego spełniania obowiązków i wszelkich cnót Żołnierza. Nasza siła zbrojna lądowa i morska świadoma tego, co ojcowskiej łaskawości Waszej Cesarskiej Mości zawdzięcza, składa dziś hołd najpoddajszym. Pomni sławnych tradycyji naszej armii, gotowi zawsze pospieszyć na wezwanie naszego Wodza, wznawiamy w tej uroczystej godzinie przysięgę wierności, która w sercach żołnierzy znajdzie wielotysięczne echo. Dajemy wyraz naszym głęboko odczutym uczuciom wdzięczności, czei, miłości i bezwarunkowej wierności i z głębi serca podnosimy gorące życzenia, aby Bóg ochraniał Waszą Cesarską Mość dla szczęścia ludu i jego siły zbrojnej.

Najj. Pan odpowiedział: Z radością i dumą witam zgromadzonych tu reprezentantów siły zbrojnej pod przewodnictwem Waszej Miłości. Życzenia i przyrzeczenia, dające świadectwo o prawdziwej wierności i pełnem poddaniu, które w imieniu armii, floty i obu obron krajowych Wasza Miłość właśnie w tak podniosłych słowach z powodu 60-letniego Jubileuszu Rządów Mi wyraziłeś, utkwiły głęboko w sercu Mojem. Przyjmijcie Moi wypróbowani wielokrotnie generalowie, admirałowie, oficerowie i żołnierze wszystkich stopni Moje gorące, nigdy niewygasłe podziękowanie, które niech się głośno rozlegnie, aby każdy je usłyszał, kto w przeciągu 60 lat Moich Rządów i Mego dowództwa nad siłą zbrojną służył w niej Ojczyźnie. W tej chwili w pamięci wspominam o sześciu ubiegłych dziesięcioleciach wydarzeń zmiennych, wstrząsających losami świata. Widzę, że Moja siła zbrojna nie dotknięta prądami i zmianami

RZEZBIARZE KRAKOWSCY.

I.

Profesor Jan Raszka.

Okolice przastarego Cieszyna z mocy swych tradycyji i rzadkiej piękności przyrody wywierają na każdego Polaka urok pociągający, spotęgowany tem, iż żyje tam gałąź Lechitów, która pomimo tylowieckiego oderwania od pnia macierzystego, kwitnie i wydaje obfite owoce. Synowie tej pięknej ziemi, coraz to częściej zasilają szeregi przedstawicieli polskiej nauki i sztuki. Poczucie wspólności narodowej z resztą Polski szerzy się tam coraz silniej. Wynikiem zaś tego faktu pocieszającego jest zajmowanie przez Szlązaków coraz późniejszych miejsc między tymi, co stanowią czoło narodu, jako uczeni i artyści.

Jednym z takich Szlązaków, przynoszących zaszczyt zarówno dzielnicy, z której pochodzi, jak i całej Polsce, jest profesor krakowskiej Szkoły przemysłowej, artysta-rzeźbiarz Jan Raszka, urodzony w Ropicy koło Cieszyna.

Rozmaitymi drogami chadzali artyści minionych czasów. Często zdarzało się, że z nizin rzemiosła wyrastały takie postacie, jak Quintin Mettys. Dziś odwrotnie, artyści tej miary, co prof. Raszka, schodzą ku dolinom. W myśli ideałów nieśmiertelnej pamięci Ruskina, aby tam szerzyć pojęcie i poczucie

prawdziwego piękna. Jest on nauczycielem przemysłu artystycznego we wzmiankowanej Szkole, posiada zatem obszerne pole działania.

Po tej dygresyi — wracam do rzeczy. Prace Raszki widywałem na wielu wystawach w kraju i zagranicą. Uderzały one przede wszystkim męskiem, nawskróś rzeźbiarskim ujęciem danego tematu. Było to jednak wówczas, gdy Raszka nie zaimponował z innej strony, jako pierwszorzędnym medalier.

Niezadługo nazwisko jego stało się głośnem, lecz on sam ukrył się w Szkole przemysłowej i w zawodowej pracy, tak, że mało kto wie, gdzie go szukać. Ja znalazłem go jednak.

Na drugim piętrze starożytnego gmachu przy ulicy Gołębiej, którego całą ozdobę stanowią tradycye po byłej Szkole technicznej krakowskiej, prof. Raszka ma swoją pracownię. Zastać go tam trudno, bo tak jest przeciążony pracą zawodową, że wprost zdumiewać się trzeba, kiedy znajduje czas na tworzenie mnóstwa prac artystycznych, wychodzących z jego pracowni.

Wreszcie udało mi się zastać go na miejscu. Ciemnowy przedpokój poprzedza pracownię. Duża grupa gipsowa zatrzymuje w nim uwagę wchodzącego. Jestto owa znakomita kompozycja, przedstawiająca walkę Urusa z turem, na którego karku spoczywa wiotkie ciało Lygii.

Za przedpokojem — pracownia. Już na pierwszy rzut oka widać, że jej właściciel jest zarówno malarzem, jak rzeźbiarzem, bo obok mnóstwa szkiców i skończonych prac

rzeźbiarskich, wypełnia ją niemała liczba szkiców i skończonych prac malarskich.

Gospodarz tego przybytku sztuki, człowiek wyglądający na młodzieńca, choć liczy lat trzydzieści kilka, uprzejmie zaprasza mnie do wejścia. Mówi doskonale po polsku, lecz z tym lekkim, przynajmniej dla mego ucha tak miłym akcentem szląskim, bo zdaje mi się, że słyszę oddźwięki mowy polskiej z czasów piastowskich. Pewna rezerwa, zresztą zupełnie *gentlemantike*, charakteryzuje tego dziwnego artystę, w czem nie różni się od innych Szlązaków.

W ciągu jednak naszej rozmowy lody szybko stopniały. Profesor Raszka — to artysta duszą i ciałem. Z jego oczów, początkowo o zimnym, pytającym wyrazie, tryska ogień, gdy zacznie mówić o sztuce, o swoich pracach, zamiarach na przyszłość i o wprowadzeniu do sztuki stosowanej motywów polskich, poczerpniętych ze skarbnicy ludu.

Dowiedziałem się od niego, że urodził się w Ropicy pod Cieszynem, że po skończeniu gimnazjum w tem mieście, udał się do Wiednia, aby studyować na tamtejszej Akademii malarstwo i że następnie przeszedł na rzeźbę, której, *comme de raison*, uczyli go Hellmer i Zumbusch, a wreszcie, iż współpracował ze słynnym medalierem prof. Scharfem. Wycieczki artystyczne do Paryża, Londynu i Włoch uzupełniły jego wiedzę zawodową.

Wszystko to chleb powszedni rzeźbiarzy z jakiegokolwiek prowincyi austriackiej pochodzi, a zmuszeni są szukać wykształcenia w stolicy nad modrym Dunajem. Ciekawem jest jednak, że prof. Raszka, sprzeniewierzywszy

się malarstwu, wcale o niem nie zapomniał. A więc jest rzeźbiarzem, medalierem i malarzem w jednej osobie — co teraz rzadko się spotyka. Casy bowiem Lionarda da Vinci, gdy artyści bywali uniwersalnymi uczonymi, dawno minęły.

Z uprzejmego pozwolenia gospodarza korzystając, rozglądam się po pracowni, zatłoczonej formalnie pracami skończonemi, lub w szkicach. Widzę, wśród innych, krzyżowca konno, którego autor zatytułował: „W obliczu Jeruzolimy” — rzecz przepiękna! Pomijając wspaniałego rumaka rasy normandzkiej, postać rozmodlonego rycerza-pielgrzyma przenosi nas w ów czarodziejski wiek XI., gdy cudowne rzeczy działy się w Europie.

Obok spostrzegam kapitalne posążki konne: Cesarza, Arcyksięcia Eugeniusza na oryginalnym „dzianecie” hiszpańskim, darowanym mu przez siostrę, królową Krystynę hiszpańską, wybornego „Ulana”, rotmistrza hr. Clam-Martinię (konno) i t. d.

Na szczególną jednak uwagę zasługuje Kościuszko na koniu. Model ten monumentalnie pojęty i z takim zacięciem artystycznym wykonany, jakiego u nas się nie spotyka, u nas, gdzie mamy prawdziwego „pecha” na punkcie pomników konnych, począwszy od króla Jana III. w Łazienkach warszawskich, a skończywszy na jego niefortunnym monumencie we Lwowie. Ten dzielny król nie miał szczęścia za życia i nie ma go stanowczo po śmierci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Treplka.

DOMIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTRUWANY**“ stoi na posterunku, niezłomie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść Prusa,

„Dzieci“

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Zeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-
tworząc będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyji, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracjach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

Antoniego Kamińskiego:

„Duch-Rewolucjonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik Ilustrowany** prenumeratom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamińskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Bramingi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w najprzedniejszej reprodukcji artystycznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorki kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „**DUCHA-REWOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. tak, że prenumeratorki **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DAKIMO**.

Do albumu „**DUCH REWOLUCYONISTA**“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorki **TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7-40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego**) oraz wszystkie Księgarnie Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie: Kwartalnie kor. 6-80
Półrocznie „ 13-60
Rocznie „ 27-20

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową Kwartalnie kor. 7-20
Półrocznie „ 14-40
Rocznie „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „**Tygodnika**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego**).

Wykaz

z końcem Października 1907 i w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, a w obiegu będących

4 1/2% listów hipotecznych.

Ser. A. po 100 zł. = 200 Kr.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. A. po 100 zł. = 200 Kr. The numbers range from 128 to 24250.

Ser. B. po 500 zł. = 1000 Kr.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. B. po 500 zł. = 1000 Kr. The numbers range from 79 to 13468.

Ser. C. po 1000 zł. = 2000 K.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. C. po 1000 zł. = 2000 K. The numbers range from 6 to 32398.

Ser. D. po 5.000 zł. = 10.000 Kr.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. D. po 5.000 zł. = 10.000 Kr. The numbers range from 215 to 2753.

Ser. E. po 10.000 zł. = 20.000 Kr.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. E. po 10.000 zł. = 20.000 Kr. The numbers range from 66 to 2753.

W postępowaniu amortyzacyjnym: 4 1/2% listy hipoteczne

wraz z kuponami:

- Ser. A. a 100 fl. = 200 K. Nr. 19, 6032, 6171, 8544, 9015, 13140, 14144.
Ser. B. a 500 fl. = 1.000 K. Nr. 2043, 2045, 2046, 3261, 4194, 7261, 8383.
Ser. C. a 1.000 fl. = 2.000 K. Nr. 1004, 9332, 9864, 11949, 12940, 13107, 15067, 23029, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217.

Kupony 4 1/2% listów hipotecznych:

- Ser. A. Nr. 8935, 16630, 20348.
Ser. B. Nr. 7538.
Ser. C. 27298,
Nr. 20363, 22747, 23085, 26312, 27454.
Nr. 7470.

Wykaz

z końcem Października 1907 i w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, a w obiegu będących

4% listów hipotecznych

Ser. A. po 200 K.

Table with 15 columns of numbers representing lottery results for Ser. A. po 200 K. The numbers range from 307 to 15396.

Ser. B. po 1000 Kr.

Ser. C. po 2000 Kr.

Ser. D. po 10.000 Kr.

Ser. E. po 20.000 Kr.

Oprocentowanie wyzwmienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimo to kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

W postępowaniu amortyzacyjnym: 4% listy hipoteczne

wraz z kuponami:

- Ser. B. po 1000 Kr. Nr. 7924.
Ser. C. po 2000 Kr. Nr. 37, 625, 1570, 1714, 1723, 1799, 1889, 1896, 1897, 2203, 2903, 2904.

Następne losowanie z końcem Października 1908.

Lwów, dnia 15 Maja 1908.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Śmierć molom!

„MORTYNA“ jedyny i najpewniejszy środek
przeciw molom. — Cena małej paczki 40 hal. —
większej 80 hal. Wyrób krajowy! Ze składu farb
i materiałów

MAKAROWSKIEGO i Spółki
Lwów, ul. Sykstuska 2.

Do sprzedania urządzenie jadalnego pokoju
Brajerowska 8, I. piętro, drzwi 4. Oglądać mo-
żna od dziesiątej do pierwszej.

Od lat 20

znane z dobroci koldry wełniane i kłotowe
po kor. 4, 7, 12, 15, 17, 20; atlasowe je-
dwabne po kor. 22, 28, 30, 36 i wyżej. Ma-
terace czysto włosienne od kor. 25, 30, 36,
40 do kor. 70 za 3 poduszki. Materace z trawy
morskiej po kor. 13, 15 i 20. Sienniki
zwykłe i sprężynowe, poduszki, koce, kapy
na łóżka, dywany, łóżka, dywany, łóżka że-
lazne i kompletne urządzenia pokoi naj-
taniej polecają SCHUSTER i TOCZYŃSKI,
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
provincję po cenach redakcyjnych

Agencja Dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

**Walne Zgromadzenie**

akcyonaryuszów „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa
akcyjnego rafinerii spirytusu“, odbędzie się dnia 19 czerwca
o godz. 10 przed południem we własnym lokalu we Lwo-
wie, Bogdanówka 10.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1907.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1907.
3. Sprawozdanie rewizorów o zamknięciu rachunków.
4. Udzielenie absolutorium.
5. Uchwały co do rozdziału zysku czystego i terminu wypłaty,
jakoteż gratyfikacji dla członków Rady nadzorczej i wynagrodzenie
komisji rewizyjnej.
6. Wybory do Rady nadzorczej i 2 rewizorów.

Akcyonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu,
zeceją w myśl § 33 statutów złożyć akcje swoje (25 sztuk akcji uprawniają do jednego
głosu) najdalej do dnia 12 czerwca b. r. w Kasie Towarzystwa we Lwowie (Bogdanówka
10) lub we Lwowskiej filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i prze-
mysłu lub też w Związkowym Banku we Wiedniu (Wiener Bankverein), na które prócz
pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na
Walne Zgromadzenie. Akcyonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamie-
rzają wykonać przez pełnomocników (akcyonaryuszów lub inne osoby), zeceją pełnomo-
cnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej umieszczone wypełnić i własnoręcznie
podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed walnem zgromadze-
niem w biurach Towarzystwa do dyspozycji akcyonaryuszów za okazaniem karty legity-
macyjnej.

Lwów, dnia 29 maja 1908.

Rada nadzorcza.**Bilans powiatowej kasy oszczędności w Buczaczu za r. 1897.****Stan czynny.**

Gotówka		16.352 06
Pożyczki hipoteczne	1.488.761 41	
„ drobne wpisy	207.167 03	1.695.928 44
„ komunalne		30.737 07
Weksle		400.904 49
„ w procesie		47.705 86
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych		31.275 —
Efektu funduszu obrotowego		47.300 —
Rk. czekowy w pocz. kasie oszczędności		117 97
Rk. bież. z Związkiem czeskich kas oszczędności		1.040 50
Zaliczki na płace		4.265 50
Zaliczki na stemple		400 36
Koszta procesowe		2.636 65
Ruchomości		2.200 —
Księgi i druki		400 —
Odsetki zaległe z dniem 31 grudnia 1907		10.578 31
Odsetki od weksli reesk. zapł. za rok 1908		2.986 58
Inkasso obcych należności		10.885 01
Efektu przyjęte w zastaw		37.867 53
Fundusz rezerwowy pokrycie		40.758 62
Fundusz emerytalny pokrycie		1.786 31
		2.386 126 26

Buczacz, dnia 31 grudnia 1907.

Prezes wydziału:
Maryan Br. Błażowski, m. p.
Dyrekcya:
Ignacy Wachowicz, m. p.
Dr. Izidor Ausschnitt, m. p.
Mieczysław Burzyński, m. p.

Wiceprezes wydziału:
Dr. Edward Krzyżanowski, m. p.
Komitet rewizyjny:
Władysław Potocki, m. p.
Józef Wolgner, m. p.
Franciszek Zych, m. p.

Najlepszym nawozem na poprawę ozimin jakoteż
i jarych zasiewów jest

SALETRA CHILIJSKA

którą poleca

Pierwsze gal. Tow. akc. dla przemysłu chemicznego
we Lwowie, Akademicka 1. S.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład **S. Sokołowski** Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Zaproszenie.

C. k. Namiestnictwo reskryptem z 8 maja 1908 l. 58 113 za-
twierdziło statut krajowego Stowarzyszenia ZŁOTEGO KRZYŻA dla
Galicyi, przedłożony przez Zgromadzenie Założycieli, odbyte w dniu
26 marca 1908.

Celem ukonstytuowania Stowarzyszenia podpisany Komitet Zało-
życieli zwołuje:

Walne Zgromadzenie

kraj. Stowarzyszenia ZŁOTEGO KRZYŻA dla Galicyi

do sali posiedzeń Towarzystwa lekarzy galicyjskich (Lwów, ul. Do-
minikańska 1. 11) na niedzielę, 14 czerwca 1908 o godz. 12 w poł.

W razie braku statutu wymaganego kompletu w oznaczonym terminie
drugie Walne Zgromadzenie, zdolne do powzięcia uchwał bez względu na
ilość obecnych uprawnionych do głosowania, odbędzie się w tej sali, tego
samego dnia, o godz. 12 $\frac{1}{2}$, po południu.

Porządek dzienny:

- a. Wybór prezydenta honorowego.
- b. Wybór zarządu Stowarzyszenia.
- c. Wybór trzech członków komisji rewizyjnej.
- d. Wybór męża zaufania do komisji rewizyjnej austriackiego Towarzy-
stwa Złotego Krzyża.
- e. Wnioski członków.

Lwów, dnia 29 maja 1908.

Dr. Józef Merunowicz.

Antoni Pawłowski.

Arnold Nawratil.

Stan bierny.

Wkładki oszczędności	1.925.584 10
Dotacya Rady powiatowej	12.380 49
Rezerwa na pokrycie strat	2.278 07
Weksle w reeskoncie	260.536 —
Lombard efektów własnych	35.000 —
Rk. bieżący z Bankiem krajowym	9.048 04
Różni wierzyciele	8.832 83
Różni za inkasso	10.885 01
Różni za depozyta	37.867 53
Odsetki pobrane na r. 1908	31.142 27
Fundusz rezerwowy stan	40.758 62
Fundusz emerytalny stan	1.786 31
Zysk za rok 1907	10.026 99
	2.386.126 26

Telakowski, m. p.
rachmistrz.

C. k. komisarz rządowy:
Ludwik Bernacki, m. p.
c. k. radca Namiestnictwa.

Sprawdzono
Zygmunt Szulakiewicz, m. p.
Delegat Związku gal. kas oszczędności.